

DODATEK PARAFIALNY

Jednacie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym
Wnleb. Najśw. Marii Panny.

Niedziela V po Wielkiejnocy 22.V

g. 6. Prymaria i nauka — ks. kan. Jan-
kowski.

g. 8. Msza św. z nauką dla Sodalicii
Pań i Panien — ks. Dr. Chomrański.

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. Dzie-
niarz, nauka — ks. prof. Giebartowski.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski,
kazanie — ks. Dzieniarz.

g. 12. 30 Msza św. — ks. Dzieniarz, nau-
ka — ks. Kiwacz.

g. 9.30 W kaplicy Huta Milowice Msza
św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Majowe nabożeństwo — ks. Dzie-
niarz, nauka — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dnia 21.V do g. 18 dnia 28.V
dyżurnym — ks. Kiwacz, wicedyżurnym
— ks. Dzieniarz.

—o—

Uroczystość

Wniebowstąpienia Pańskiego 26.V

g. 6. Prymaria z nauką — ks. kan.
Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 9.30. Msza św. dla szkół — ks.
Dzieniarz, nauka — ks. Kiwacz.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski,
kazanie — ks. Dzieniarz.

g. 12.30 Msza św. — ks. Dzieniarz,
nauka — ks. prof. Giebartowski.

g. 16. Majowe nabożeństwo — ks. Ki-
wacz, nauka — ks. Dzieniarz.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 22 maja — g. 10 Ze-
branie Sodalicii Mariańskiej Panien,
g. 15 Zebranie Straży Honorowej
i Bractwa Najśw. S. P. J., godz. 17
Zebranie Plenarne K. S. Kobiet.

Poniedziałek 23 maja — godz. 19
Zebranie Plenarne K. S. M. Zeńskiej.

Wtorek 24 maja — godz. 19 Świe-
tlica K. S. M. Męskiej godz. 19 Ze-
branie Zastępu K. S. M. Zeńskiej.

Środa 25 maja — godz. 19 Kurs
robot K. S. M. Zeńskiej.

Piątek 27 maja — g. 19. Wieczór
dyskusyjny K. S. M. Zeńskiej.

Sobota 28 maja — godzina 19
Świetlica K. S. Mężów i K. S. M.
Męskiej.

Komunikaty.

W poniedziałek, wtorek i środa
dnia 23, 24 i 25 maja — przypadają
dni krzyżowe, codziennie w te trzy
dni będą odbywały się procesje do
Krzyża misyjnego na cmentarzu przy
kościelce — Początek o g. 8.30.

—o—

W dni krzyżowe postów niema,
wolno spożywać potrawy mięsne.

—o—

W czwartek dnia 26 maja przy-
pada uroczystość Wniebowstąpienia
Pańskiego.

—o—

Zarząd Parafialnej Akcji Kato-
lickiej organizuje na dzień 5 czerwca
to jest w I święto Zesłania Ducha
św. pielgrzymkę do Piekar. Wyjazd
z Sosnowca nastąpi o godz. 5.30
rano, wyjazd z Piekar tegoż dnia
o godz. 19-tej. Koszta przejazdu
w obie strony wynoszą 2 zł, a dla
dzieci do lat 14 zł 1 gr 60 — o ile
zapisze się przynajmniej 500 osób.

Zapisy na tę pielgrzymkę przy-
jmuje codziennie od godz. 9 do 13
i od 17.30—20 Sekretariat parafialny
Akc. Kat. w Domu Katolickim ul.
Prez. Mościckiego № 15. Zarząd
P. A. K. uprasza wszystkich, którzy
pragną wziąć udział w pielgrzymce,
by zapisywali się wcześniej, gdyż
zapisy przyjmować się będzie tylko
do 26 maja br.

dłitwy tracimy łączność z Bogiem,
stygniemy w zapale religijnym, tra-
cimy wiarę, gubimy duszę.

Są dwie formy modlitwy: pry-
watna i liturgiczna. Zaslugująca jest
modlitwa prywatna, ale o ileż wię-
cej skuteczną jest liturgiczna, odpra-
wiana z kapłanem w kościele.
W niej bowiem modlitwy się pod
przewodnictwem Arcykapłana Jezu-
sa i dla Jego zasług, a nie dla próśb
nas grzesznych, wysłuchuje nas Pan
Bóg.

Najważniejszą modlitwą liturgi-
czną jest Msza św. Dobrze uczestni-
czenie w niej sprasza nam dużo łask.
A polega ono na dostrojeniu dusz
naszych do usposobienia Chrystusa
przy składaniu jego ofiary, to jest
do miłości i posłuszeństwa wobec
Boga. Naszymi zaś cierpieniami do-
pełnimy ofiary Chrystusa, a wów-
czas Krzyż nie będzie nam prze-
kleństwem, ale zasługą, życie nasze
nabierze głębszej treści — nadprzy-
rodzonej.

Niech nas owionie duch modlitwy,
który uczyni dusze nasze czułymi
na łaski Ducha św.

Panie! Naucz nas modlić się.

Proboszcz.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

(ciąg dalszy)

Stowarzyszenie daje wiadomości
fachowe — Ludzi na świecie przy-
bywa, trzeba pożywienia dla wszy-
stkich, a powoli i stopa życiowa się
podnosi, a więc zapotrzebowania
się zwiększają. Ten sam obszar zie-
mi więcej ma ludzi wyżywić, ten
sam warsztat ma dać chleba większej
ilości ludzi.

Stąd szukanie nowego życia, no-
wych metod pracy. Inaczej się ro-
zwija dzisiaj przemysł, inaczej pro-
wadzi się handel. A ulepszenia będą
postępowały ciągle naprzód. Potrze-
ba oświaty, potrzeba zapoznawać
się z nowymi zdobyczami, trzeba
szukać nowych dróg. Trzeba oświa-
ty, oświaty. I tu znów Stowarzy-
szenia są takimi szkołami zawodo-
wymi. Wspólnie szukają nowych
sposobów wyzyskują próby innych,
zwłaszcza zagraniczne, robią do-
świadczenia. Trzeba iść do domów
druhów oglądać ich poletka patrzeć

Droży w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela V po Wielkiejnocy 22 maja.

Za cztery dni opuści Chrystus
swoich Apostołów. Jeszcze ostatnie
rady padają z ust Jezusa. I cóż im
daje na dni ciężkich prób i doświad-
czeń? — Modlitwę. Sam przecież
modli się za nas nieustannie w nie-
bie, pokazując Ojcu Niebieskiemu
rany, przez które nas zbawił. Modli
się też, na ziemi, przebywając w po-
staciach Eucharystycznych.

„Beze mnie nic uczynić nie mo-
żecie” przypomina Jezus. Bez mo-

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkiem Parafialnym”.

na ich gospodarstwa całe, czuć, że ten będzie się trzymał ziemi „pazurami“, że z tej ziemi wydobędzie wszystko co tylko się da.

Popatrz na boisko Stowarzyszenia... ruch... życie... Każdy patrzący czuje się przy nich młodszym. Jakże to zdrowe pod względem fizycznym! Jakże to piękne przepędzanie czasu, jaka godziwa rozrywka! Jak to wszystko łączy, jak to wszystko podnosi, dodaje ochoty do pracy, do życia! Duch Boży spójność sumienia unosi się nad wszystkimi.

To daje Stowarzyszenie — prawdziwa matka, co daje życie, rozwija umacnia, a i troszczy się o uciechę i radość.

To też druhowie kochają Stowarzyszenie — matkę. Cóżby to było za dziecko, któreby nie kochało matki — cóżby to był za druh, któryby nie okazywał czci i szacunku dla Stowarzyszenia! Drogie mu Stowarzyszenie, drogi mu ks. Asystent, drogi mu zarząd, drogi mu druhowie, drogie mu ściany lokalu, w którym się zbierają, drogi mu każdy sprzęt, drogie mu zebrania. Przecież w domu rodzinnym wszystko mu drogie.

Im matka biedniejsza, tym się ją więcej kocha. Odczuwamy, że ją więcej trudu kosztowało wychowanie dzieci, bolała, że im nie może wszystkiego dać, czego by chciała. Może samo Stowarzyszenie biedne, może jeszcze nie ma rzeczy koniecznie potrzebnych, może jeszcze gołe ściany, tym ono droższe, że takie biedne, a tak się stara, a tak się rozwija... Tym więcej druhowie starają się o rozwój moralny, aby ubogacić Stowarzyszenie i otoczyć czcią.

Matki się broni. Dobre dziecko będzie zawsze broniło matki, „przecież to matka moja“ — powie. Dobry druh będzie bronił swego Stowarzyszenia; jakżeby pozwolił, żeby jego Stowarzyszeniem poniewierano. Jeżeli je kocha, stanie w jego obronie spokojnie i z siłą zaznaczy swoje przywiązanie. Najlepsza obrona, to jak największe urobienie moralne druhow, przed którym każdy dobrej woli skłoni głowę.

(ciąg dalszy nastąpi)

Ks. T. J.

Rocznice zaślubin:

Dnia 23.V 1938 r. Edward Hat z Walerią Jasieczek.

Zmarli:

Dnia 8.V 1938 r. Franciszek Serwa lat 68.

Antoni Kołodziejski lat 78.

Dnia 10.V Maria z Kubickich Stachera lat 51.

Rocznice zgonów:

Dnia 23.V 1938 r. Otylia Józefa Jamroch lat 15.

Dnia 25.V Mieczysław Duch lat 11.

Dnia 28.V Władysław Majewski lat 19.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Bronisław Rutkowski, kaw. Piłsudskiego 69 z Heleną Kielczyńską, p. z Bydgoszczy zap. 3.

Jan Rudzki, k. z Bytomia z Michaliną Maj, p. Rudna 52 zap. 3.

Józef-Wiktor Kubacki, k. z Nowego Sielca z Haliną-Janiną Zielińską, p. Małachowskiego 2 zap. 3.

Antoni Putek, k. z Pogoni z Leokadią Grzyb, p. Głowackiego 5 zap. 3.

Stanisław Błach, k. ze Starego Sielca z Marianną Smigiel, p. Wawel 1 zap. 3.

Kazimierz Brzosko, k. Pr. Mościckiego 45 z Zofią Mikłasińską, p. Kilińskiego 41 zap. 3.

Marian Łapa, k. Piłsudskiego 24 z Janiną Grabianowską, p. z Poznania zap. 2.

Piotr Gierat, k. Pańska 48 z Marią Dzwonek, p. Pańska 48 zap. 2.

Ignacy Zimocha, k. Objazd 14 z Zofią Zychowicz, p. Chmielna 3 zap. 2.

Witold Właszczyk, k. Czysa 9 z Czesławą Janotta z Siemianowicz zap. 2.

Kazimierz Aniołek, k. Piłsudskiego 32 z Genowefą Piskorzycz z Będzina zap. 2.

Antoni Frączek, k. Naftowa 11 z Genowefą Rosikoń, p. z Łaz zap. 2.

Henryk Maśląg, k. ze Starego Sielca z Placydą Kopydłowską, p. Mł. 7 zap. 2.

Zygmunt Kocielski, k. Aleja 3 z Aleksandrą Nowak, p. Aleja 3 zap. 2.

Julian Siłuszek, wd. Wysoka 26 z Janiną Czarnecką, p. z Pogoni zap. 2.

Antoni Marcinkowski, k. z Pogoni z Anną Michalską, p. Daleka 5 zap. 2.

Józef Myrta, k. Piłsudskiego 14 z Katarzyną Banach, p. Teatralna 1 zap. 2.

Antoni Kałużny, k. Swobodna 2 z Felicją Karlińską, p. z Radomska zap. 2.

Michał Sinda, k. z Bystrej z Zofią Wojciechowską, p. 1 Maja 12 zap. 2.

Józef Małyszkiwicz, k. Piłsudskiego 40 z Julianną Jeleń, p. 3 Maja 30 zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Włodzimierz Dudek.

Barbara-Zofia Nowicka.

Nowenna 9 pierwszych piątków miesiąca.

Zachęcam wszystkich parafian do odprawiania nowenny pierwszopiątkowej, przez praktykowanie której otrzymujemy specjalne łaski, a nad wszystko łaskę ostatecznej trwałości w dobrym i szczęśliwej śmierci. Następujący przykład jest wymownym potwierdzeniem tej obietnicy.

Działo się to w Bazylii. Późnym wieczorem przed pierwszym piątkiem miesiąca przybyło do misjonarza 2 posłańców z prośbą, by udał się natychmiast do chorego.

Droga daleka, misjonarz strudzony, ale zabrawszy N. Sakrament pojechał. Nie zdążył jednak; przed jego przybyciem chory zmarł. Pomodlił się przy jego zwłokach i mimo zachęty, by nie wracał nocą do domu, puszcza się w powrotną drogę, by być w kościele w pierwszy piątek.

Wraca więc przekonany, że na próżno się fatygował. Pograżony w modlitwie nie zauważył, jak jakaś kobieta biegnie ku niemu.

— Ojcie, proszę zaraz wstąpić do nas, bo córka moja Marysia kona! Wstąpił kapłan do domu; na posłaniu ujrzał 18 letnią dziewczynę, ucieśzoną niepomiernie, iż nie umrze bez Komunii św.

Przed 8-miu miesiącami zaczęła przystępować w każdy pierwszy piątek miesiąca do Komunii św. na uproszenie łaski dobrej śmierci zapowiedzianej w objawieniu Serca Jezusowego. Ale po 8-miu miesiącach zachorowała i była bliską śmierci. Myślała, że już nie skończy swych 9 pierwszych piątków i umrze bez łaski Wiatyku św.

Było już po północy, kiedy kapłan, wypowiadawszy chorą, udzielił jej Komunii św. Był to dzień pierwszopiątkowy, ostatnia z 9 Komunii św.

Przed świtem jeszcze chora umarła.

**Popierajcie
pisma katolickie!**